

Sygn. akt II K 579/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale Prokuratora Anny Jeznach-Żeromskiej i oskarżyciela posiłkowego T. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15.11.2017 r.

sprawy przeciwko

A. T. urodz. (...) w N.

syna J. i E. z d. K.

oskarżonego o to, że: w nieustalonym bliżej czasie, nie wcześniej niż 30.03.2017 roku i nie później niż 8.04.2017 roku przyjął w msc. C., ul. (...) i pomógł w ukryciu pochodzący z kradzieży na terenie W. na szkodę T. K. samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) nr VIN (...) wart. 10.000 zł,

to jest o czyn z art. 291 § 1 k.k.

orzeka

I. W ramach zarzucanego oskarżonemu A. T. czynu w akcie oskarżenia uznaje go za winnego tego, że w czasie i w miejscu jak w zarzucie przyjął i pomógł w ukryciu samochód wymieniony w zarzucie, przy czym prostuje, że był to samochód marki S. (...), o którym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, co stanowi przestępstwo z art. 292 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych.

II. Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa, poprzez zniszczenie dowodu rzeczowego wymienionego w wykazie na k. 38, pod poz. 4.

III. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca E. K. dowód rzeczowy wymieniony w wykazie na k. 38, pod poz. 5.

IV. Na podstawie art. 619 § 1 k.p.k. oraz art. 29 ust. 1 Ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 442 (czterystu czterdziestu dwóch) złotych i 80 (osiemdziesięciu) groszy, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

V. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 579/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od dnia 30 marca 2017 r. godz. 21.50 do dnia 31 marca 2017 r. godz. 8.40 nieustaleni sprawcy dokonali kradzieży samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) należącego do T. K. z ulicy (...) w W.. Samochód był warty 10.000 złotych, w bliżej nieustalonym dniu, od dnia kradzieży do dnia 8 kwietnia 2017 r. nieustaleni sprawcy przeprowadzili ten pojazd do warsztatu samochodowego w C. przy ul. (...), który prowadził oskarżony A. T.. Oskarżony przyjął ten samochód w celu polakierowania przedniego błotnika. Samochód miał ściągniętą obudowę osłonki stacyjki i zdjętą obudowę bezpieczników. Osoby, który przyprzewadziły ten samochód nie okazały dowodu rejestracyjnego pojazdu, nie podały numeru telefonu do kontaktu, wskazały jedynie, że samochód odbiorą w dniu 11 kwietnia 2017 r. Oskarżony na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że samochód ten pochodził z czynu zabronionego. W dniu 8 kwietnia 2017 r. Policja dokonała przeszukania działki w C. przy ul. (...). Podczas przeszukania ujawniono ww. samochód, Policja zabezpieczyła go i następnie okazała pokrzywdzonemu, który rozpoznał go i odebrał. Podczas przeszukania działki użytkowanej przez oskarżonego, pokrzywdzony rozpoznał jako stanowiący jego własność pas do zabezpieczenia ładunku, zamocowany na przyczepce stojącej obok jego samochodu. Rozpoznanie nastąpiło na wskutek wskazania, że pokrzywdzony posiadał pas takiego samego rodzaju w skradzionym samochodzie S. (...). Pas ten należał jednak do teścia oskarżonego E. K..

Dowód:

- zeznania T. K. (k.125-126),
- zeznania O. K. (k.22-23,126),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.31-32,45,56-57,124),
- zeznania E. K. (k.126-127),
- protokół przeszukania (k.8-10),
- protokół oględzin (k.13-15),
- dokumentacja fotograficzna (k.66-68),
- pokwitowanie (k.16).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego podczas pierwszego przesłuchania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.31-32). Wyjaśnił, że nie wiedział, że samochód pochodził z przestępstwa, nie wiedział, że stacyjka była zdementowana, nie zwrócił na to uwagi. Przyjął przedmiotowy samochód do lakierowania przedniego błotnika. Nie zwrócił uwagi, że samochód ten był zamknięty. Zabezpieczony samochód przyprzewadziło do jego warsztatu dwóch mężczyzn, przyjechali samochodem V. (...), nie znał ich, nie miał do nich numerów telefonów, umówił się, że błotnik samochodu wylakieruje do dnia 11 kwietnia 2017 r., miał zarobić 350 złotych. Podczas przesłuchania przez prokurator (k.45) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia. W trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.56-57). Wskazał, że zadzwoniła do niego mama i poinformowała go, że Policja dokonała w jego warsztacie przeszukania i zabezpieczyła samochód marki S.. Policjanci nie znaleźli innych rzeczy pochodzących z przestępstw. Samochód ten przyprzewadzili do niego nieznani mu mężczyźni, miał go lakierować. Domyślił się, że z samochodem tym było „coś nie tak”, jak do warsztatu przyjechała Policja. Nie wiedział o tym, że samochód ten pochodził z kradzieży. Podczas rozprawy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał wyjaśnienia złożone przed Sądem, stwierdził że wcześniejsze wyjaśnienia były jego linią obrony (k.124).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części dotyczącej tego, że przyjął samochód do warsztatu nie posiadając wiedzy o tym, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, gdyż znajduje to potwierdzenie w zeznaniach E. K. (k.126-127) i protokole oględzin (k.13-15) oraz w wiarygodnej, niżej omówionej części zeznań oskarżyciela posiłkowego. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach E. K. (k.126-127). Podkreślić należy, że oskarżony nie musi udowodnić swej niewinności, a oskarżyciel publiczny i ewentualnie oskarżyciel posiłkowy powinni udowodnić jego winę, i to za pomocą niebudzących wątpliwości dowodów. Takich dowodów oskarżyciele natomiast nie przedstawili. Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której nie przyznał się do przyjęcia do warsztatu samochodu, o którym powinien się domyślić, że pochodził z czynu zabronionego. Jest to sprzeczne z wiarygodną częścią jego wyjaśnień oraz protokołem oględzin (k.13-15), z którego wynika, że samochód S. miał rozkręconą obudowę stacyjki oraz ściągniętą obudowę bezpieczników.

Oskarżyciel posiłkowy T. K. zeznał (k.125-126), iż pod koniec marca 2017 r. skradziono jego samochód marki S. (...), został on odnaleziony po tygodniu w C.. Samochód miał uszkodzoną stacyjkę, na przednim siedzeniu leżał śrubokręt, który nie należał do niego. W samochodzie miał pasy (do zabezpieczenia towarów przewożonych na przyczepce), a jeden z jego pasów znajdował się na terenie działki użytkowanej przez oskarżonego, służył do spięcia rzeczy na przyczepce. Nie można było odpalić silnika samochód i miał pękniętą miskę olejową oraz połamany przedni zderzak i sprężyny pod amortyzatorami.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżyciela posiłkowego w części, w której podał, że dokonano kradzieży jego samochodu i został on odnaleziony na działce oskarżonego. Ta część zeznań pokrzywdzonego nie budzi wątpliwości, gdyż znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego i protokole przeszukania (k.8-10). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań oskarżyciela posiłkowego, w której podał, że zabezpieczony na działce pas należał do niego. Należy zwrócić uwagę, że pokrzywdzony rozpoznał ten pas po cechach rodzajowych – kolorze i napisie firmy produkującej pasy (k.15). Takich pasów mogło być setki, jeśli nie tysiące, a możliwości swobodnego podróżowania i zakupu ich za granicą sprawiają, że przekonanie pokrzywdzonego, że pas ten należał do niego uznać należy za jedynie prawdopodobne, a nie pewne. Ponadto E. K. wskazał wiarygodnie, że to on nabył ten pas, a nie mógł tej okoliczności uzgodnić z oskarżonym przed rozprawą, gdyż ujawniła się dopiero w jej trakcie, natomiast świadek ten nie słyszał wyjaśnień oskarżonego i zeznań oskarżyciela posiłkowego odnośnie tego pasa (k.126-127).

Świadek O. K. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.22-23), iż w dniu 30 marca 2017 r. korzystała z samochodu marki S. (...) należącego do jej ojca. Zaparkowała go o godzinie 21.48 w W. przy ul. (...), zamknęła i poszła do domu. Następnego dnia około godziny 8.40 stwierdziła, że samochodu nie było w miejscu, gdzie go wczoraj zaparkowała. Zadzwoiła do ojca i powiadomiła go o zdarzeniu, on zadzwonił na Straż Miejską, by sprawdzić czy samochód nie został odholowany. Gdy okazało się, że Straż Miejska nie odholowała tego pojazdu, udała się do Komisariatu Policji W. – T., by zgłosić zawiadomienie o przestępstwie. Podczas rozprawy zeznała (k.126), iż korzystała z samochodu ojca, zaparkowała go pod żłobkiem, następnego dnia samochodu w tym miejscu nie było. Zgłosiła zawiadomienie o kradzieży tego samochodu.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, konsekwentne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań oskarżyciela posiłkowego oraz protokole przeszukania (k.8-10).

E. K. zeznał podczas rozprawy (k.126-127), że zięć powiadomił go o tym, że Policja poszukiwała samochodów na jego działce, nic nie znaleźli. Natomiast na działce zięcia zatrzymano S.. Na działce w C. znajdował się pas (służący do spięcia ładunków przewożonych na przyczepkach samochodowych). Nabył ten pas podczas wyjazdów zagranicznych.

Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne, gdyż są logiczne, rzeczowe, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, protokole przeszukania (k.8-10) i protokole oględzin (k.12-15). Jak wskazano wyżej byłoby nieprawdopodobne gdyby oskarżony i świadek uzgodnili przed rozprawą, że świadek był właścicielem tego pasa. Podkreślić należy, że wartość przedmiotowego pasa wynosi zapewne około kilkudziesięciu złotych, uwzględniając wagę sprawy i rodzaj zarzutów wartość ta jest zatem niewielka. Z tego powodu tworzenie wersji zdarzenia polegającego na tym, że pas ten należał do teścia oskarżonego byłoby niecelowe.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty w postaci dokumentów wymienionych na k. 127 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Wartość samochodu pokrzywdzonego została określona zgodnie z jego oświadczeniem, gdyż odpowiada ona rynkowym wartościom podobnych samochodów i strony nie kwestionowały tej wartości.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynów przypisanych oskarżonemu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony stanął pod zarzutem tego, że przyjął i pomógł w ukryciu pochodzący z kradzieży samochód marki S. (...) o wartości 10.000 złotych, co zakwalifikowano jako występki z art. 291 § 1 k.k.

Przestępstwo określone w art. 291 § 1 k.k. polega na nabyciu, pomocy w ukryciu, przyjęciu lub pomocy w ukrywaniu rzeczy pochodzących z czynów zabronionych, jeśli ich wartość przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia. Minimalne wynagrodzenie wynosi obecnie 2.000 złotych, zatem próg ustawowy przestępstwa paserstwa od wykroczenia tego samego typu wynosi 500 złotych. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu oskarżony musiałby wiedzieć o takim pochodzeniu przyjętego do warsztatu samochodu lub przewidując możliwość takiego pochodzenia tej rzeczy godzić się na to, a świadomość nielegalnego pochodzenia samochodu powinna występować u oskarżonego w czasie przyjęcia samochodu i następnie w czasie jego przechowywania (por. „Kodeks Karny z komentarzem” po red. A. Wąska, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2005 r., s. 1039).

W niniejszej sprawie nie ma dowodów potwierdzających, że oskarżony wiedział o takim pochodzeniu samochodu przyjętego do warsztatu. Nie było innych osób, poza oskarżonym i osobami, które samochód przyprowadziły do warsztatu, które widziały jak wyglądało dowieszenie samochodu pokrzywdzonego do warsztatu. Nikt postronny nie słyszał również rozmowy oskarżonego z osobami, które przyjechały z tym samochodem. Samochód nie posiadał ewidentnych śladów świadczących o jego kradzieży (por. protokół oględzin z k. 13-15). W samochodzie zdjęta była obudowana stacyjki (k.15), ale żeby o tym się przekonać należało przypatrzeć się tej stacyjce.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można faktycznie stwierdzić, że oskarżony wiedział lub co najmniej godził się na to, że przyjął i pomógł w ukryciu samochód należący do T. K. pochodzący z czynu zabronionego.

Czyn oskarżonego polegał na przyjęciu i pomaganiu w ukryciu samochodu pochodzącego z kradzieży, przy czym oskarżony powinien i mógł przypuszczać o tym pochodzeniu tego pojazdu. Okoliczności przyjęcia samochodu do naprawy nie były bowiem zwyczajne, osoby które go przyprowadziły nie okazały żadnych jego dokumentów i nie pozostawiły do siebie numeru telefonu, a ponadto obudowa stacyjki była rozkręcona. Z tych względów należy uznać, że oskarżony dopuścił się występkę określonego w art. 292 § 1 k.k.

Oskarżony ma 37 lat, zdobył wykształcenie średnie, jest żonaty, ma na utrzymaniu dziecko w wieku 10 miesięcy, prowadzi działalność gospodarczą i zarabia około 800 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.123), nie był karany w Polsce, był karany w Niemczech za niebezpieczne prowadzenie pojazdu i bezprawne wykorzystanie tablic rejestracyjnych (k.114).

Kara powinna przekonać oskarżonego i jego ewentualnych naśladowców, że popełnianie czynów zabronionych nie jest opłacalne, a przyjmowanie i pomaganie w ukrywaniu rzeczy pochodzących z czynów zabronionych nie powinno mieć miejsca. Osoba, która przyjmuje choćby nieumyślnie rzeczy pochodzące z czynów zabronionych powoduje, że sprawca kradzieży osiąga korzyść ze swego procederu, co zachęca go do dokonania kolejnych kradzieży. Ukrywający kradzioną rzecz uniemożliwia ponadto pokrzywdzonemu jej odzyskanie, powodując definitywną stratę.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione okoliczności wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej wobec oskarżonego powinna być kara 150 stawek dziennych grzywny. Wysokość jednej stawki została określona na kwotę 20 złotych, ze względu na niewielkie dochody oskarżonego.

Dowód rzeczowy w postaci śrubokrętu, który służył do popełnienia przestępstwa kradzieży przedmiotowego pojazdu podlega przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa. Natomiast zajęty jako dowód rzeczowy pas powinien być zwrócony E. K., gdyż uwzględniając powyższe wywody udowodnił on, że pas ten należał do niego.

Obrońca z urzędu wykonał swą pracę, ale nie uzyskał stosownego wynagrodzenia, stąd Sąd przyznał mu należne wynagrodzenie ze środków budżetowych.

Oskarżony ma niewielkie dochody i małe dziecko na utrzymaniu. Nie będzie mógł zatem zwrócić kosztów sądowych, bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i najbliższej rodziny. Uwzględniając powyższe, Sąd zwolnił go z tego obowiązku i przejął te koszty na rzecz Skarbu Państwa.